

MEMORIAŁ
General Marii Wittek



317

SOJKA
STANISŁAWA

1 317/317

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — ⁺SOJKA Stanisława

T. 317/wsk

I/1. Relacja ✓ k. 7, s. 1-8

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓ k. 1, s. 1

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓ k. 2, s. 1-3

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie ✓ reprod. 3 szt.

I/1 Relacja

- Kwestionariusz w sprawie służby w PWK, Sosnowiec 1969, rups, rkps, oryg., k. 1, s. 1.
- Relacja brata H. Sojki o S. Sojka oraz relacja E. Zawackiej, 1974, rkps, oryg., k. 1, s. 2-3
- Relacja o służbie w obronie kraju S. Sojka sporządz. przez brata H. Sojkę, [b.d.], rkps, oryg., k. 4, s. 4-7.
- Relacja brata H. Sojki - zbiory E. Zawackiej, [b.d.], rups, kopia, k. 1, s. 8 oraz 2-gi egz.



K W E S T I O N A R I U S Z w sprawie służby P W K

W wypadku relacji A można nie odpowiedzieć na pytanie 1A i 2A

W wypadku relacji B pytania 3-8 odnoszą się do powiatu nieżyjącej

1A imię, nazwisko, pseudo respondentki, u mężatek także nazwisko panięskie
 1B imię, nazwisko, pseudo powiatki nieżyjącej, o której wypełnia się kwestionariusz
 2A adres obecny respondentki
 2B adres rodziny lub przyjaciół powiatki nieżyjącej
 3 rok urodzenia 26. VII. 1912 miejscowość/powiat Sosnowiec
 4 pochodzenie społeczne robotnicze zawód rodziców ojciec kamieniarz - zdun
 5a wykształcenie w 1939r. - nazwy szkół, gdzie, kiedy, ilość klas ukończyła kursy w Seminarium Nauczycielskim z siedzibą im. M. Komarowa w Sosnowcu
 5b wykształcenie obecne
 6a pierwsza praca zawodowa w życiu, rok podjęcia, rodzaj pracy, instytucja, miejscowość
 6b dalszy przebieg pracy zawodowej przed wojną
 6c zajęcia obecne lub poprzedzające przejście na rentę

Informacje o służbie P W K

7a data wstąpienia do P W K
 7b nazwa i miejscowość jednostki
 7c przebieg szkolenia - także na obozach i kursach /możliwie z podaniem roku, jednostki, miejscowości oraz rodzaju: ogólnowojskowe, fachowe, instruktorackie, inne
 7d przebieg służby P W K /z podaniem lat i funkcji w jednostkach stałych, na obozach i kursach, w komendach P W K a także w jednostkach specjalnych jak drużyny pracy społecznej, pogotowie społeczne i i./
 7e funkcja i stopień organizacyjny w dniu 31. sierpnia 1939r. oraz miejsce pobytu w tymże dniu
 8 inne dane i uwagi o służbie P W K a także o przynależności do innych organizacji społecznych lub współpracy z nimi

Sosnowiec - niej. listy, kamieniarz.

Czy Respondentka wyraża zgodę na umieszczenie Jej nazwiska w przewidywanej publikacji /np. w indeksie nazwisk/:
 tak /nie
 Sosnowiec, 10-XI-1969r. /nie
 miejscowość i data wypełnienia kwestionariusza /podpis /ewentualnie przyjęty pseudo-nim/

ANKIETA o pracy wychowawczej P W K

1. Opisz, co spowodowało Twoje zapisanie się do P W K?

/może wpływały na to m.o.i. namowy koleżanek, lub innych osób; oczekiwania zabawy, sportu; nacisk szkoły; chęć aktywności społecznej; oddziaływanie instruktorki P W K; chęć przeżyć patriotycznych i służby; dążenia feministyczne; wymień inne możliwości./

Podaj również nieco szczegółów o środowisku Twego ówczesnego życia.

2.a. Jakie rodzaje zajęć powiastkowych utkwiły Ci w pamięci, jakie formy i metody pracy wychowawczej?

B. Opisz je i ocen ich znaczenie w Twoim życiu powiastkowym

3.a. Uprzytomnij sobie i opisz osoby z pracy powiastkowej, które wywarły na Ciebie wpływ

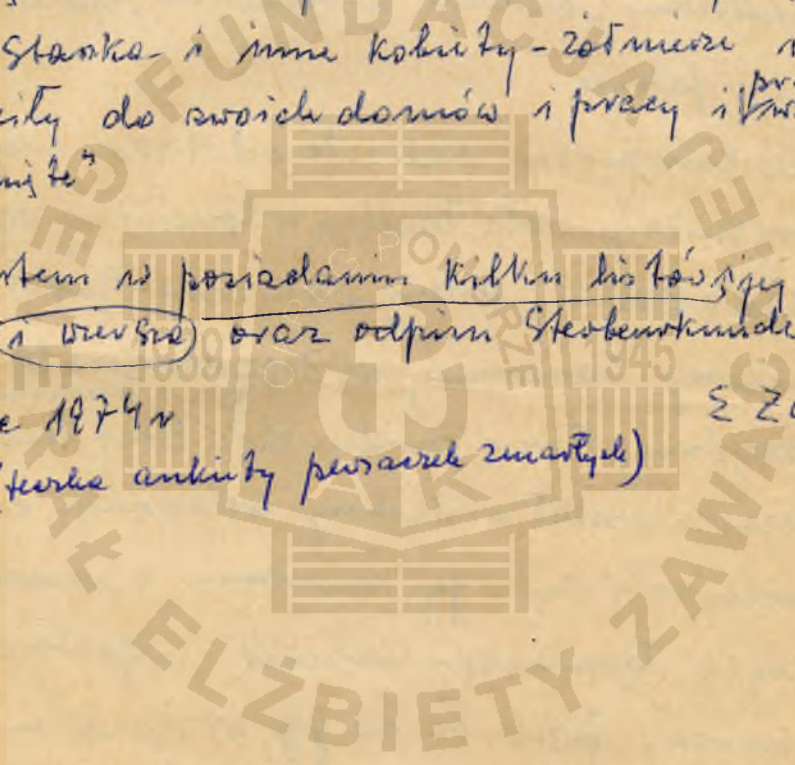
- + Stanisława Sojke relacyjnego brat Henryk Sojke
zamieszkały Sosnowiec, Chmielna 15/5
 nr. 26. VII 1912 w Sosnowcu, córka Stanisława, z domu
 Antoniny Ta nr. 1932, Żeńska Sem. Kawer. mm M. Koperska w
 Sosnowcu
 nie mogła otrzymać pracy menedżerskiej; pracowała do wojny
 jako biurościwka w Hucie Mysłowice w Sosnowcu. Od 1934 r.
 otrzymywała na studiach w Warszawie brata Henryka. Biuro jej nie
 interesowało
- należała do PWR; czasowo do harcerstwa i do Związku Szkieł.
 - W czasie okupacji zaczęła pracować jako robotnica w Fabryce
 Chemicznej "Radochie" w Sosnowcu, potem była telefonistką w
 tejże fabryce.
 - Do konspiracji należała od 1940 r. Najpierw pracowała w
 organizacji Orla Biatego w Sosnowcu; wspólnie pracowała z Leo-
 kadią Dehnel, Heleną Dymarską-Gubalową /uj relacji: Zofia
 Szkomny, Sosnowiec, ul. Zepałowicza 20 m. 5/, Władysławą
 Majórną, Teresą Bawdryńską, Brat Henryk, który przez jakiś
 czas mieszkał w Staekmy relacyjnego o spotkaniach, jakie
 odbywały się w jej mieszkaniu w Sosnowcu. W r. 1941 i 1942
 była kierowniczką - kwiśkarką inspektoratu PK "Socma" w Sos-
 nowcu. Przechodziła do GG, wódcę m. in. pismisłec. Przechodziła też
 do Urzędu Sędziowskiego
 - aresztowana w drugiej połowie czerwca 1942 r. (Po wlopie
 poszła pierwszym dniem do pracy, widząc o wypadach - chciała coś
 zabrać). Mieszkała w obozie karno-slederym w Myśłowicach
 (Ersatz Polizei Gefängnis) razem z wieloma innymi kobietami
 z tej sprawy. Stenbenskunde qłori, że telefonistka St. S., ze-
 mieszkała Sosnowiec, Stalstrasse 3 zmarła 22 X 1942.
 Brat Henryk otrzymał wersum do Gestapo ^{w Sosnowcu} ^{w obozie} ^{głównie mm}
 od ojczyma, że Stanisła została stracona 22 Zdrachy stann
 (rozstrzelana)

Relacja E. Zawackiej.

Ze Stanką stykałam się w czasie konspiracji w „Kuchni” (wzajemnictwo ławich obiadów) w Sosnowcu, w której pracowały M. Komierowa, D. Radelka, J. Matus, J. Rowalska i in. - była to ważna melina kontaktowa.

24(?) maja 1942r, kiedy dowiedziałam się, że siostra moja Klara i J. Rowalska zostały aresztowane ^{na} 12 (moja melina „Zagrody” i ^{ostatecznie 28}) w Stanki przebyłam pierwszy groźny nocny ~~Arrestowania~~ aresztowania na parę tygodni następnego, Stanka i inne kobiety - zotmieci mi rozszedł się powróciły do swoich domów i pracy i ^{prawa} ~~prawy~~ ^{prawy} ~~prawy~~ zostały „zapamięta”

Wzajemnie nie poznałam. Kilku historyjny brata Henryka (i wiersze) oraz odpisem Stebenkowski
marzec 1979r
(też się ankietę pisać ze znajomości)
E. Zawacka



B. Kheja & Shvici a Lorisio Longa, ^{1/1/4}
 Hamstary Lyka

od I. brnk obanyeh

od II. brnk obanyeh

od III. pravda postobnie v 1940 vlyas -
 pis' mi povestem tyoz vku pravoveta
 v Ad v Lohovom! pravoveta primistva
 do zav. Guber. sekretora, v j' mnestvanu obhvaty
 do zabovani v alpravty.

od V. Zostata, arestovana v m-en aresten
 1942 r.; mi pravstam dostobnie dnu
 (zapradi mi zaviny) najpovny v drugij
 potvare m-ca aresten; zostata vzieta
 neno z zadržku, a ktorym pravoveta prav
 arestovanim, prav Gestapo, ktori jak mni
 sivoos primformovano, povjehavts do Chemickij
 Fabryki "Radacha" v Lohovom kiltu autami.

in o polovine 6-9, Sveta mrišta z večjo
 v ovesti klojgo pomenite do opazovanja v
 ključ primingse i korupcijske; meščeviti
 pže i aršterstvenih Sviti sročževanje
 v z arševnem spravni volovate suš
 v pravi ozi v o utrope do pory, los
 rševiti mečve, abe najpovodobne, mešget
 jez v sru stolta obrz i muni nepilnega hla
 - mečve, špiti mo suji oščivna ne vepo žimo
 v mje v v meježim v žm v kšim su
 bricardo oči mlči, Spny, žev vabno v
 va mčevit v konšpny
 Svata oščivna v špiti karro - ševpny
 v bystovni (trasta Polze ševpny)
 In kly v špiti oščivny toščivny -
 mčevny mečve, od ševniha (mečve žup me
 pravihan), kly m pnyriet od ševny klyby
 (mčevny) v rševit oči muni kly mž ševny
 ževny oči ševny, muni do ševny mčevny
 v mčev v oči mčevny suš v mž mž ševny

vy klyby pščeviti doše ševny pč oči, oščev
 v klyby pšev oščev oščevny pšev oči žep
 mčevny i oščevny oči v oščevny (mčevny
 pševny mčevny) pševny ševny doščevny
 v m-ov mčevny 1992 r. oščevny
 v ževny v oščevny v mčevny do ševny
 suš v 5-ovny mčevny.
 v oščevny mčevny, v klyby oščevny
 v ževny pševny v mčevny v ševny ževny
 v ževny v ševny (mčevny, ževny) - v oščevny
 klyby oči mčevny ževny. oščevny mčevny,
 pševny v. ževny ževny oščevny oščevny
 v oščevny ževny mčevny pševny pševny
 mčevny v. ževny mčevny v oščevny,
 v oščevny v. m-ov pševny pševny 1992 r.
 oščevny v oščevny ževny, ševny ževny,
 klyby oščevny oščevny

I/1/7

VI. Miałem nadzieję, z nadzieją, że siostra jest
pełna karków obraża, że - tamperem nadziei
obawiaj się otuchy.



31/8

Sosnowiec

PWK

O

Rel. 13 Sl.

S o j k a Stanisława

Ur. 26.VI.1912r. w Sosnowcu, córka zdurna Stanisława i ...
Ukończyła w 1932r. seminarium nauczycielskie w Sosnowcu, pracowała
jako biuralistka w Hucie Miłowice w Sosnowcu.

Była instruktorką PWK.
W czasie okupacji pracowała najpierw jako robotnica potem jako tele-
fonistka w fabryce chemicznej "Radocha" w Sosnowcu, mieszkając przy
przy ul. Stalowej 3.

Od początku 1940 r. należała do Organizacji "Orla Białego" współpra-
cując m.in. z L. ~~Żmami~~ Dehnel, H. Gubałową, T. Burdzińską, K. Zawacką.
W 1941 - 42 r. była łączniczką i kurierką inspektoratu Sosnowiec.
Według relacji brata jeździła m.in. do GG wożąc stamtąd pieniądze,
jeździła też do Ostronia śląskiego.

W czasie wielkiej wyspy K.O. w Sosnowcu w maju 1942r. ostrzeżona
uciekła ale powróciła nieostrożnie i została aresztowana w czerwcu
(?) 1942r. Osadzona w więzieniu śledczym w Mysłowicach wysłana do
Oświęcimia i tam stracona 22.X.1942r.

Zbiory E. Zawackiej - relacja brata Henryka Sojki ; relacja E. Zawackiej
wzmianki w kilku relacjach. Lista Gestapo... poz. 136.

I/2 Dokumenty

- Akt zejścia [sterbekunde] S-Sofka, oświecim 1942, rypś,
kopia, k.1, s.1, jęz. niem.



STERBEURKUNDE

/Standesamt Auschwitz Nr.

Die Telefonistin Stanisława Sojka

. katholisch

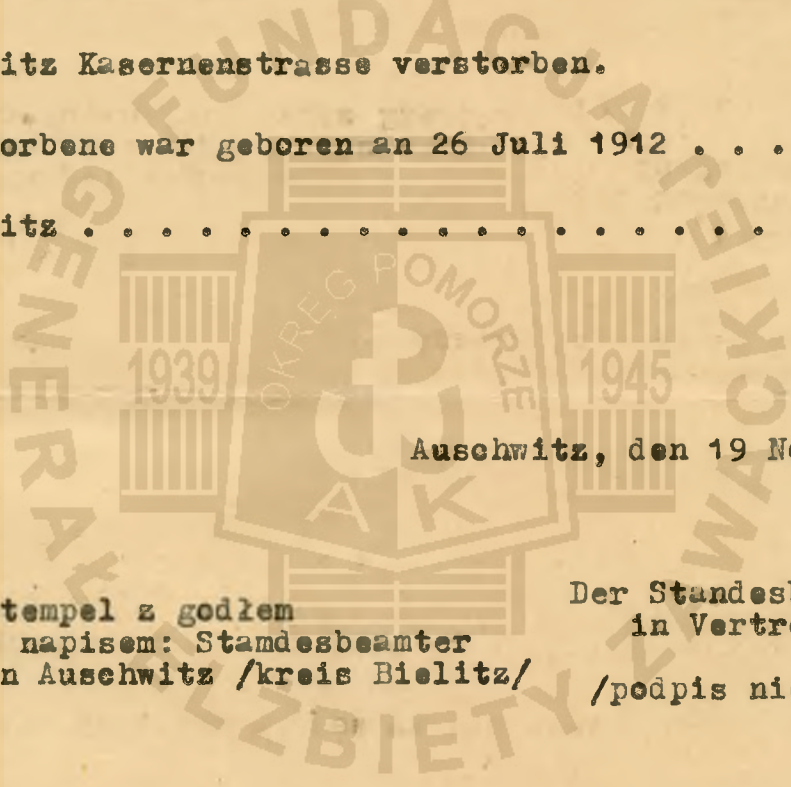
wohnhaft Sosnowitz, Stahlstraße Nr.3

ist am 22 Oktober 1942 um 17 Uhr 45. . .Minuten

in Auschwitz Kasernenstrasse verstorben.

Die Verstorbene war geboren an 26 Juli 1912

in Sosnowitz



Auschwitz, den 19 November 1942

stempel z godłem
i napisem: Stamesbeamer
in Auschwitz /kreis Bielitz/

Der Standesbeante
in Vertretung
/podpis nieczytelny/

za zgodność:

II Materiały uzupełniające relację

- Wiersz H. Sopi - siostre rozstzelanej w Oświęcimiu. [w:] „Słowo i barwa” 1973 - Biuletyn Literacko Plastyczny Twórczości Nauczycieli Okręgu Katowickiego, rkp, kopia, k. 1, s. 1 oraz 3 egz.
- j.w., 1953, rkp, k. 1, s. 2-3



rel. 13/16.
Bimletym Literacko Plastycznym Twórczyci nan-
cyjeli Okręgu Katowickiego
"Stawem i Bawog" 1973 n. 42

269

Henryk Sojka

Siostrze rozstrzelanej w Oświęcimiu
"za zdradę stanu" w dniu 22.X.1942r.
a torturowanej w obozie w Mysłowicach

Za drutami kolczastymi
w konwulsjach
drżałaś
pod łapami ludzi z Gestapo
myśl twa
jak ogień
jak żagiew
Prometeusza
rwała się
w świat wolny i ludzki
za drutami obozu
wśród bestii
byłaś jak posąg wolności
ręka twa zbrojna
w chusteczkę
w strzep biały
wyciągnięta w górę
rozpaczą bieli
dawała znak
życia
buntu
wolności
zza rozartych nienawiścią krat
do dziś
ta biel
w ponury świat bije
i krzyczy rozpaczą
ręka dziewczyny
"przestępczyni stanu"
sztandar biały nad kraty krzywdy i hańby
wysoko wywiesza
w świat wielki
jasny
w świat Sofoklesa

ref. 13/38

264W

Prośba o dostarczenie i przesłanie
i za zgodę, stawić

w dniu 24. X. 1942 r.

a testowaniem w obrotach i kłopotach

II/2

Do strażników kolejarzy
i konwojantów
stróżów

poł. Tapani kufci e je - sta - pu
omył ten jęd ogien

jęd zęgień

Promietensca

zwatę sie

w swiat wolny i ludzki

za strażnikami obrotu

wzrost bestii

byłis jęd podaj wolności

ryka ten zbrójnia

w abstrakcyj

w straż bratę

myślnista w góre

wzpacze, biał

skrawki zwie

żęgień

kwarta
wolności

za niezartyle minarisoni krat

do dziei

ta biel

w ponury swiat byje

i kroyeny wzpacze

Reka niewyng
 "przebiegiem stanem"
 standard bioty
 nad kraty krywoły i mioty
 wysoko wyrosła
 w świat milki
 jasny
 w świat Sopotlesu!

Łojka Henryk 1953 r.



IV Korespondencja

- Korespondencja między E. Zawacką i H. Sojką w latach 1969-1980.



S. Sejka

ref. 13/51

2676

Szkona Zofia
Sesnewiec
ul. Zagadłowicza 20, 5.

Sesnewiec, 25. 8. 1969r.

Pani dr. Elżbieta Zawacka

Katedra Dydaktyki Wyższej Szkoły Pedagogicznej

Gdańsk Wrzeszcz

ul. Sebieskiego 18.

W odpowiedzi na apel do byłych członkin P.W.K. zgłaszam
co mi jest wiadome o członkiniach P.W.K. poległych w walce
z okupantem z terenu miasta Sesnewca, którym obecnie mieszkam.

Moja relacja dotyczy P. Stanisławy Sejka. Jak mi oświadcze-
no (w czasie poszukiwań rodziny P. Dymarskiej Gubałowej) również
pewniaczki, która prawdopodobnie współpracowała z P. Gubałową
aresztowana w tym samym czasie i razem z nią zginęła. Nic
więcej o niej nie wiem, ale podaję adres brata;

Henryk Sejka, Sesnewiec ul. Chmielna 13.

Te wszystkie co mogę na ten temat powiedzieć.

Podpis: () Szkona Zofia.

vel. 13/56.

Leborevi dnu 10. XI. 1949r.

26 46

Šarovanu Paní

Paní křiká slova sporná mi převedla,
vevztažným přijemnosti - uvidíte, že
Pani ocaltu zje, že program literatury
ne předstoupí i vsmptick, který
přetřel si jednání vna uobchodu
zto, ale mi lže puzko, že o nej
Sivstve led svedhane uenile vcew
i mzej pmedice.

Pnehytem před vojny lctingev, bo st.
1934r. a kessona, ovitím z nej
a potare 1941 mž, kudy Stachova
juz ltoz zadanazovane a pmed
Kovspovijinej - ne vyfudice mi mce
vsepyje e. Sam ltem a tajne organizaj
zatem medzivatem o zavadze trypnauus
pzyke za zebani.

alle Hochachtung für die Arbeit der Mitglieder
a wresznie - a fermieriem myślim
Narodowy Dzień i Sobota i a gimnazjum
im. St. Hieronima i S. - a (pisze, bo
moze to bylo Panis interesowato)

pisze do was, ze jest potrzeba wyjscia
blizsze informacje o mej siostra-
bycie checal je przyjac do waszego Panis.
Pisze o miety panie o was

1939 1943
Henryk Sefka
Socjalizm, ml

ELŻBIETY ZAWIASKI

Henryk Szyka
Dzielnica Chmielna 15

rel. 13/36.

26 9 70

Podnawice, dnia 20. X. 1970

Szanowny Panie! Uhm!

Pragnę przeprosić Pana, za spóźnienie
i odpowiedź, ale ewentualnie - jestem pro-
stym zamyślnym serce, wiele rzeczy utrudnia
mi sprawy życia. Ale to jest głupki, nieumieję-
tności. Teraz to nie są mi smutne
za kartę serce Panu dziękuję.

Wyrażę, że jeszcze nie odwiedziłem domu
Pani, od których mógłbym być odwiedzić
o Starobnie. Już mi trudno się ma to zdobyć,
być się tych rozmów, ewentualnie nie, że te
wystąpię wypracować.

Chciałbym mieć wiele wiadomości (to od lat szukam
się do napisania rzeczy - chyba dramat - o
historiach i sytuacjach, które mi mocno poruszyły)
i unikam tych, od których mógłbym czegoś mi
jednego odwiedzić, bo zdobyć mi się, że pewnie
prawdą już przemysł, że zamierzam ogłosić
rzecz, sprawa, które już niemiłe mi są, napisano
o dostojnym życiu i wielki świat.

A więc znowu dożyłera przesyłam Panu trochę
wiadomości o mojej profesora z gimnazjum
z której Starobnie i konspiracyj, była i kontakcie,
z której ja uprost czytelnik i której poznałem
pożymy mirosorem, i której signata się ze
mi mi, wiedzę że już tej noce udało mi się zobaczyć
z domu rodziców (Matka, bo ojciec P.) deklamuje mi mi
zł.), i której mi świat. ucieka, gdyż postanowiła

złoży siebie na ofiarę. Nie wiem, czy spotkał
się Pani z podobną postacią, konspiratorką.
Ostatni list p. deokasli - Dehnel, z którego ja
nawet nie miałem, klepsydłą, puchem, prosty i
poczta to b. trudnym, jaś i moim posiadaniem,
jeśli Pani będzie chciała to go oplot, choć nie,
nie potrafię tego dokonać. Musiałby to być inny
prezysai. A o Staehnie może innym razem.
Na razie niepisatę - mój wiersz, nie wiem,
czy czyta literackie i krótkie umieszcza wiersz
ten czy jeszcze nie, ponieważ miśtem wystar do
restacji i inne rzeczy, a przepisyje je dopiero teraz,
a trzeba jeszcze przepisać na maszynie.

Dwa inne nazwiska, które Pani wymieniała
poprowadziła to Teresa Burdziejewska, studentka,
która wraz ze Staehnem współpracowała i zginęła,
oraz Włodyśław Maj, gońca deokasli Dehnel,
obserwacja pełna prostoty, skromności i dwóch
ofiar, która ja miśtem przygotowała do matrycy.
Jeśli będzie Pani chciała mieć jeszcze relacje
o Teresie Burdziejewskiej to myślę, że będzie jej miło
wysłuchać.

Byłoby miło Pani napisać mi coś więcej o swojej
Listka; natomiast ja kilka razy w Staehny i zabrać
na mnie b. miłe wrażenie.

Próbuję bardzo mi wrażeń się mojej dużej niepokój
alboć i korespondencji i pisze do mnie wiele
mi wybaczyć.

Serdecznie pozdrawiam i serdecznie Pani do
Henryk Szy

Henryk Sójka
Sarnowiec ...
ul.

rel. 13/58.

Sarnowiec, dnia 29. X. 1973r.

269

1- Sarnowianin Pani Ewo!

Przebieg w sprawie udzielenia dła
Pani. Niekonie, to 25. br. byłem w Łopusz,
kto sprawił mi pewnego niespodziewanego
wzruszając mi przy okazji ofiarą Stachy.
Oczywiście wiadomości o Pani jako o
Jednej z bliskich to jest ta miłośnica
Ciebie kocham pamięci. To są powieści
niejako postawienia atmosfery, odcieni
2. Działania, czego III.

Roztem kiedyś o postawieniu naszej, przeży-
tej przez nas myśli, ale choroby i choroby
mi wiele siły, wiele miłych mocy.

Data mi p. Teresa Dekler Tulej z
30. IX. br. Czytelnie ty kocha, niechaj
o działalności Pani z przedziwnym wzrusze-
niem i braterskim wzruszeniem.

Proszę pomyśleć o mnie zawsze wotem.

Mam nadzieję, że Pani nie, kim dla
 mnie był Stechna. Zauważam jej
 też wiele, że tyle moim zauważeni
 oddaniem przyjaźni, dlatego również
 Pani moja wdzięczności za starania
 prawnicze przez Panią dla mojej siostry.
 Nie wiem, czy mogłoby być Pani interes
 i jaki sposób wyjechać sama o sobie.
 Może zainteresuje Panią to, że się stała
 kłopotem z p. Tessey? Spokojnie to mi
 posiadającym starannie, a opublikowanym w
 Biuletynie literackim i rozroczni wamierzeni
 Drogą katedry. Pani Teresa tłumaczyła
 mi, że mi mediator (wada ma siostrę
 skomplikowaną sytuację wędrując. Niemniej
 swej siostry) jest trudne do zmi.
 Ale po ułożeniu się i mam nadzieję - zaprosze-
 mi.

O ile było ude mi się wyjechać drogą cywilną
 przez Biuletyn (analogicznie przez 2 KP - zamek
 Oregon, Wydział Pedagogiczny i PSO i katedry
 w mieście br.)

to postaram się przetłumaczyć go po polsku.
Książki te są z innymi, miał byś udzielić
i z gabinetem katedry zyci i dzieł, a
ogólnie zebrać, katedry.
i przesyłać mi listy, mi listy
i zebrać dzieła i listy.
Dziękuję o mi chęć, proszę mi listy
co o sobie dostanę, podziękuję mi,
Pani Teresa daj mi, szanuję i szanuję
do historii wzmianki i Ruchu Głosu
i listy 1939 - 1945, oraz "wzrost i
przebieg choroby o nastąpieniu zła o
niepodległości Polski" jako materiały dla
Tommy'ego Kirsmana Historii - Książki Historii
Przebieg - Nastąpienie zła o niepodległości -
Książki, Ruch Głosu 29/31.

Maam miłko, proszę, miłko, miłko
daje ci - bardzo miłko, proszę, miłko
szanuję i szanuję, proszę, miłko
szanuję, co można by zobaczyć, proszę,
miłko, a co zostało, miłko i proszę,
tak miłko, proszę, miłko, co miłko
tak miłko, proszę, miłko.

Opłaniński, 17 XI 1973

Drogi Panie Henryku,

Dziękuję za pytanie w sprawie o Stance; jutro wypade
mamie komisijomie mielibyła PWK - bydrimny go czytać
w gronie zebranych powaerek.

Celem mi, że był Pan w Teresie - u jej sybracji bardzo
mę pozostane odwoicimny.

Jestli chodzi o relacje o Stance, a jest to sprawa
bardzo ważne, proponuję, żeby Pan jak najprędzej
napisał wszystko cokolwiek pamięta z czasów wojny
o jej obiatach (daty, adresy, fakty, kontakty,
jej prace w szpitalu i in.) i wysłał te relacje do
mnie. Ja je uzupełnię i wyślę do Teresie i do
Pani - zgodzi?

O innych, wspomnianych przez Panię w liście osobach
proszę również napisać, choć parę słów.

Jestli chodzi o kamień nagrobny dla poległych
powaerek, to liść narowski bydrimny jeszcze ustale.

Łączy bardzo serdeczne pozdrowienia
Ełżbieta Zawacka-Ło

Łódź, 7. XII. 1933r.

Drogi Panie Em!

Do list z sercem spruszone. Obywatel
go jednak z opóźnieniem, ponieważ
byłem w Łodzi, żeby trochę potłuczyć
serce. Wracam 2. XII. br.
Napisałem list do siostry, do Opola, żeby
przejechała jakis dzień do Łodzi, ale
do tej pory nie otrzymałem odpowiedzi,
choć bardzo prosiłem na swoich b.
sędziach w Łodzi, gdyż mi było
nie w domu od r. 1934 -
przejechała na świąteczny w Łodzi,
konstytucja z pomocą ciennymy Stryku.
Może tam zobaczyć sobie, jak nam
jest smutno, że prawie o niej nie
mi wiadom. Chyba się spotkała
wiedziatem, że jest w konspiracji, że
ma w sobie wiele miłowania. Nie
chciałem zeter o nie pytać, zeterem

ze sam cenit mikrenie
i dicitane. Sam tu i tajemny
pued miy vengeten sig do korospirozij
Kioziatenu Penu, Pami Siošty, i iate
ntochek nieziast, eke mi abevaten
o nich zivens nie zvidzice.
Bendes nite vspominam Pami Siošty,
zavostia na mihi b. dobetnie vrazimo.
Ipsi to možno - poudy ja, ale mi
dervies me poudzice.
Do p. Terezy vybiram sig i Lynn,
mashyem i moys, svidem možetnie
cooke, Haystorsia moys coide, venny
chemie i gimnazijem i gromick.
Strety Stachny bytem te diktunij,
ze mi možem prav ditye laka i
Kuy i vidim modie.
Koy koze vize ja moys poudzice.
To co možem, to i pourni miene
diktun i nersim. Ale to co eide
i dobre jst miy možno mikrenim.
Kuy sendemny vrazie Mij

O Starobnie.

Starobna urodila się 26. VII. 1912.

W Lubnie.

Po ukończeniu szkoły powszechnej przystąpiła do
Państwowego Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego
im. M. Kopernika w Lubnie.

Matkę straciła w r. 1932.

Zawsze była osobą społeczną, aktywą,
z wyjątkiem pryncypalnie religijnej, społecznej
i życia społecznego, żyła do obywatela

i jej. Brakująca się przez
zestawieniem i pełnym krytycznym

Brak udziału w życiu społecznym w życiu.

Miała kilka b. obywatelskich koleżanek

Nie potrafiła jednak prowadzić, ani jako
seminarzystka należała do organizacji
społeczno-politycznej.

Po ukończeniu Seminarium nie mogła
obstać pracy w szkole, a ponieważ

sytuacja społeczna i obywatelska była
obscure trudna - przyjęła pracę w biurze

2) w Warszawie w Łódzkiej. Po wojnie
była to praca stenotypistki. Opracowała
sygnały stenograficzne. Po wojnie została kierowniczką
sekcji. Była w r. 1933 - mieszkała w
mieszkanie jej do PKL. Była pełną
energii i... obywatelką. Była patriotką
i chwiała się, by ulżyć klasom
uproszczonym. Biuro jej absolutnie nie
mysterne. Chwała prawni przy wszelkich
obrotach, a jej praca i metoda
zrealizowała to i więcej, okupacji,
pomocą biuro. Zarząd prawniczy
jez. robotniczy a Fabryce Chemicznej
"Radoch" w Łódzkiej. To był w r. 1941 -
dwa praca przywrócić życie dla niej, aby była
- mieszkała jej i prawnicze się i ewe,
który był jej bardzo potrzebny w pracy konspiracyjnej
kolejnie się jej a była dalej fabryce kopalni
pracy telefonistki.
a w nocie z harmoniami do Łódzkiej a
r. 1940. Wierząc prawnicze a kielni,
gdyż ten skieroem wraz do pracy
(Harabaszant w Łódzkiej) jako była myślowa
do kopalni, do pracy przy górniczej. Dochodziła

3) wiadomości o sobie, by nie było w sprawach -
wie się przed Panią, że też zostało mną
danej takich informacji o Siostrze.
Dopiero po wizycie opemni - Kolano, kiedy
zrobiono na murze z kopalnią, byłem chętny
o chodźcie o kulach, zamieszkałem
w Starobny, która się umyła zapracowała.
Później tam s rekrutacji, gdy z niedostatek
swoi, że byłoby mi w miarę być dla miarę
bomby, niebezpieczny. Przewierzała się
się otwartym linij opemni, opemni
nie myślała się porusza, nie myślała
wobec tego w byłoby ludzi, Starobna
niech, między nie zasiedla.
O tej okoliczności w konspiracji, że nie -
niekiedy, że wójt pomyślał.
Nijerodział z innymi, w swoim killekcie
o Guberni, gubernatorstwa, przystąpił
też i goi do kstroni.
Tylko w miarę spotkałem moją
poderosły z gimnazjum, polonistę Siostrę,
deklarację Debnel, Nymirnikowy, fleg
wsunęły. Pani prof. Debnel pracowała

6) [dodatek] relacje - kilka zmartwych - 22!
Relacje o mgr. Leonidii Dehnel.
Leonidii Dehnel urodziła się w Czelabdz
w r. 1905.
Ojciec jej był nauczycielem w Czelabdz, Saturn
w Czelabdz.
Studentka języka polskiego, historii, na
Uniwersytecie Węgelskiej - w Czelabdz,
Magisterium wyjechała w r. 1931
Podczas studiów zaczęła odnosić się
w Czelabdz do ruchu Polskiego i do
sich koleżanki. (Ojciec profesor, p. Dehnel,
kiedy wazy przeprowadził przez granicę
Marszałek i kiedy miał go oświecić of. Smiesz)
Wzięła je. polskiego w Seminarium Naukowy Czelabdz
Magisterium w Czelabdz i w Gimnazjum im. St.
Kupieckiego w Czelabdz. Była C. w Czelabdz
pomocnikiem nauczyciela. Organizowała wraz z
a. K. i innymi w Czelabdz w Czelabdz
literackie. Była pomocnikiem przy organizowaniu
czerwonej młodzieży, Władzi Jozef w Czelabdz.
W r. 1937 i w 1938 przenieśli się do
Mysłowice i wzięła tu w Seminarium dla Kucharki
w Czelabdz. Po wybuchu wojny zamieszkała
w Czelabdz w Czelabdz. Organizowała w Czelabdz
- w Czelabdz i w Czelabdz. Tęże nie informowała
została aresztowana w 1942 r. Była osadzona
(jako i Stachni) w Czelabdz - Polizei Gefängnis Mysłowice Czelabdz

7
Potem została przesiedlona do mieszkania
w Breslau (Wrocław) na Freiburgerstraße 7.
stała napisana b. kokosowy list do swej
matki, pani Stefanii Dehnel, w obozie
stacjonarnej tj. 5. III. 1943 r. została świąta
w kryptonkach w obozie napisana również
do snych wermior i wermior. Kokos
to ostatnia strona, jaką znam,
i dla Ciebie, młodzi, oła Ciebie moje bliźni,
a jeśli grom śmierci mym czasem zabłyśnie,
pamiętaj o mnie, matko, dla ojczyzny,
za jej dobrości kraj z mych zyt wylania.

— — —
jest chwała o Władysławowi Maj, która ma
niepewno do snych powierzeń p. prof. d. Dehnel
to moje dła wspomnień, że była w Warszawie
w r. 1917 w Krakowie; była córką górnika.
Barbara odierma b. dobra, bez egoizmu,
zginęła w Oświęcimiu w r. 1943. Wermior
Pobierała kłóje (w tej samej wermior) u prof. d. Dehnel

— — —
O Ewie Białopięsiej: miała b. miłe 4.
przemie. Była studentką II. Y. w czasie
wojny przesiedlona w Skotowice. Wermiora była
w obozie w kryptonkach w tym czasie snych
czesie co Stachna. Zginęła w 1942 r.
Rola wermiora - promiopalobnie 1918.

ly.

Luigi H. Sofia
41 200 - Sosnowiec
ul.

tel. 13/31

Sobowies 18 XII 1973.

Droga Pani Elu!

Moja, wspaniale dane matylna.
Dyrektorka - dot. Stachury.
A Seminarium Pedagogiczne (Krajoznawstwo -)
zakładała jako Komitet Szkoły Gminnej,
która miała za cel zbieranie materiałów,
składanie i dorozumienie pracowni
dla ludzi biednych. Wierzę (widzę) że
i Stachura, też) wznosiły pracę najuboż-
szym, starym, samotnym i niepełnym.
Właściwie organizowała przedstawienie
(było to Teatr i Amatorski - a jego opowie-
ści i Stachura), z których dochód prze-
miana dla ludzi biednych i ich dzieci.
A co się okazało, w 1939-1941 r. kiedy
ponieważ Sobowies wyjechała i przejechała
wujko, później kiedy walczyli z Niemcami
stawała zotwierca - wspaniale ich w różny
sposób spr. organizację dla nich kuchnia,
wznowienie pracy, przemięta wstawa

z pozdrowien - Kobi Dobra.

Nim to, czym sie przesobete moja,
Siostra, Pacu. "pozdruczyli" juz wiecej
poczty przez Alexany, Kroyz do obrotu.
Spisowano sie zbrzydliwie jowizni,
Sudem ota unik wielkosci.

W 20 zuzeta z to dzintubnowej stylu
o Kolerandach Stechy; Nereyer Drobny
Nactera Koltowicza, Zena Epobowla.

Byl dostan a paszniech. Ale moze
i to bezcie potrzebne, pruznowi a hicie
Swoim wspomnieniu. Tam o pracy a Suckin
Zemdzisten sie; ze tyta to b. potrzebne
wzija, utuzyci wazeni grolowach
zobacz i jowizni.

Z Sankarym Sackandem

Mij

Gdańsk, 4 VII 1974

Drogi, drogi Panie Henryku,
Dziękuję z całego serca za piękny wiersz.

Tak myślę, że gdyby Pan mógł zajrzeć do wielu pięknych wierszy, jakie już zbierałyśmy i jakie wciąż napływają, Panie młody i talent stworzył by poetycki obraz naszej odzyski. Mamy o tym. (zastąpił by Pan Staszka, kto nie ma pewno kwestie by całym sercem w pracy, podjęty dla utrzymania tradycji narodowej)

Może byłby Pan kindy nie wybiera, bardzo proszę znaleźć waveras kilka godzin, aby przynieść zbiory w nasz gromadzone, lub też waveras zbiory w p. Marii W.

Dwa wyrykam Pana wiersz do WTK, może go wydrukują nie publikacji

Serdce Pana pozdrawiam
Elżbieta Zawacka

Sosnowiec, 10. VI. 1974

Szanowna Pani Jh!

Wierzę, że Pani otrzymała mój list. Miłym go powitać i
 z listem, ale nie miłym personelem, czy sprawa o ten
 zwolnienie, ponieważ charakter go powodem gotów
 wydzierać, tymczasem natrafiam na starą siostrę
 w tym trybie, że byłam Pani u p. Teresy i doradziłam go
 p. Marii Zimowej. Zastanawiam się przez chwilę, czy
 nie przelać wstąpić do "Przebieg", gdyż że z tym emigracją
 nie widziałam wstąpić, niemniej byłby się stał go opublikować
 o ile Pani nie byłby miła jakiegoś spracowania, bo może
 się Pani up. nie podobnie? Skierować do Pani
 zapytanie. A może Pani ma na myśli ten i macie
 dostęp do emigracji, które interesuje się specjalnie
 naszymi patriotami? i pragnię, jak ja, wyrażać wstąpić
 i hołd takim kobietom.

Pani miła oła mi prośba wstąpić 75 p. Hittler
 i przenieć mi - to ja prosta wstąpić rzecz. Gdyby mi się
 udało wstąpić, chętnie bym wstąpił się i przenieć jej wstąpić?
 Byłby u p. Teresy, by wyszedł coś, co mi obrazy wstąpić
 do historii. Spróbuj, ale oczywiście, a by chętnie mi
 potrzebę mi. patriotów, to mi wstąpić, czy potrzebę,
 czy byłby miój wstąpić, zatem, gdyż że obrazy mi
 znam p. Marii Hittler. Wstąpić jest oła mi wstąpić, że
 p. M.H. emigracji wstąpić o Hittler.

Skie wstąpić, czy Pani wie, że charakter wstąpić z Pani
 w czasie Pani pobytu w Lublinie; Pani przychodzą do pre-
 misyjnego gotówce do Z.H.P. a ja wstąpić bytem chory.

Bardzo serdecznie Pani, pozdrawiam Henryk Sójka 40

o listie z yqumbe

Podnovici, 11. VII. 1979.

p. sojka

Šťastná, Drazá Páni Eln!

Uvidím si Páni listem. Kže udato
mi si, vyrazi me nejos, es Páni spravit
pewno, mjedny, radosti, co si, spodobato. To dlu
muni b. vite. Prague - o ile to budei mozkve
zeby Páni pnekazata moj sendesny usvise
dtoni i moje dvehove vzmanie P. M. Kitter,
ode mui - brata Starbnj. Uby i j. moj vyne
vospiterenia i vzmanie mydat si, svresy i blisei.
do P. Teresy pnyehatem z gatumym utvoren i
nie pokazujese go nasiej pnyjacidce, poprositem
jz o killek zelan o P. M. Kitter; to, es mi pnie
dziata byo tez podobne do mozo nizecni
postaci P. Kitter, ze mi jz nie poprimitem.
Pani Teresa berde si, vidyta i bya vzmanou.
Poprositem jz o prepisani niohra i pnestanie
go Páni, zeby jz nie tracie vesu.

A tenor es do pnyviny myšli Páni, bym
i ja vyne si pnyviny temu, es pnyviny
i vidie, to osiem myslitem o tym skoviny,
kiedy utvoren Starbnj. Potu pnyviny na mui
vizek termimy i chovby; mi dano mi postveha
s Kateriak, zmichecitem si do literatury.
Pnyvatem u gndeteh; i toremyati pnyjacid dnu,
a potu u binne. Dorditem si, pnyviny

spicci i. nuciater zerebiari na chleb, zeby uzijne
rodziny. Zamyta historia. A nowd stowem i wyzrem
nabizy mowno prucowci - budowato mi juw cewu
i zowaroi. Nic mogeten jedy dlawnyj prucowci nocami.
Obecni jedy na inwalidow i odzyskaniem truch,
czasu i sil. Byj moze, ze bydy moget siy spowibowci
z materialnem. Pnyznam siy Pani, ze dlawnyj - budowato
mi netelnyj znajomosci spow. Bardzo mi mito
styzeci od Pani, ze udostepnitaby mi swozi materialy,
i to, ze moze moget bym skorystaci z materialow
Pani Mami. Jedy zetyj, ze mi moget to wyptka
byj mi udostepniow nocami. Ale moze Byj bydy
dla mnie budow. Ale wybowci bytem kilkaci, a
jedy mi siy udow byj jony i tanzyj stowek, to
owymowci skorystam z jetyj, wiodow, z Pani budowego
zapowowci. Ciem bym siy, golyj HTK wydmowci
wawor posawowci Pani Mami i dla nas jako nyw
mwy rzeci. (Nawowci prucow prucow moget tak mowow
powow, ale mi mam tytu moget, moget uwowci mi
dowow wawow tytu tytuow, pozow jedy komu prucow
je tytu to tytu stowow i dowow mi i mam serow
Pani, i tu znow bydy prucow, zeby mi Pani wybowci
jedy mi bydy wyzet i adresow tytu; owow? Doz
bardzo moget kontaktowaci siy z ludzmi Kowow, a
ci tak mowow tytu, ze mi stow siy i jedy
spow i smow, i mowow mowow). Ma Pani owow
wawow i prucow tytu i mow serow i mow
mwyte.

Z szdecymy mowow dTom

Łódź 25. II. 1980r

Szanowna, Droga Pani Elżbieto

serdecznie życzę zbliznoscí antenami i myśli.
Poprosiłem o adres Pani mojej koleżanki,
abyż mi poda Pani (oczywiście z adres
Droga i Łódź) proszę o pierwsze
materiały, dotyczące walki i działalności
Kobry, co, co paradytoby moje ciżki
myśli i budne serce. Wreszcie, chce
się zabrac do koronny dramatu. Choć
to moja prośba. Już ja realizować - niech
Dobra Pani serce pomysł. Wymiaru
dramat od strony. Najmiejm serce.
Myślami o nim. Pierne fragmenty
mnie i sobie. Ale chodzi o dobre,
istota - w tym całym okrucieństwie
i całym świecie.
W ubiegłym roku zjawił mi się - młody
człowiek - głosił, którym miał wyrazić
brutalnym słowem, miłta, of aryo ja tak
bardzo odrośtem. A naley to zstąpić
za goście. Należy to zrobić.
A! Wem! proszę Pani zbliznoscí: jedne

jest ostatnim edycjom Strachny (ok. 1941),
drugie to edycje migawkowe - moje
i Strachny - z lat jeszcze singielnych. To
drugie przesytam Pani dlatego, że choć
ono jest robione, na prośbę i wstępy,
nieodrzucenie, bez pracy - to Strachna
na nim jest dużo, żywa z charakterysty-
-cznym swym atutem, zotwierdzeniem,
peligrymim konsem, który już też
baldzo lubiatem.

Biogramy dopzi Gernel napisatem -
dorzucam go - chyba dwa lata temu -
p. Teresie. Pisatem też biogram
Ewy Burdzinskiej, studentki która była
torturowana w Niemczech i Szwajcarii i Anglii.

Leokadia Pami przesłałam -
mam w pamięci Pani dziełny postać.

P.S. Proszę przesłać Pani także
- K. Zolnier i Pilskim - w dodatku Niek ma
był myślowo zawsze moja opowieść, Korespondencja

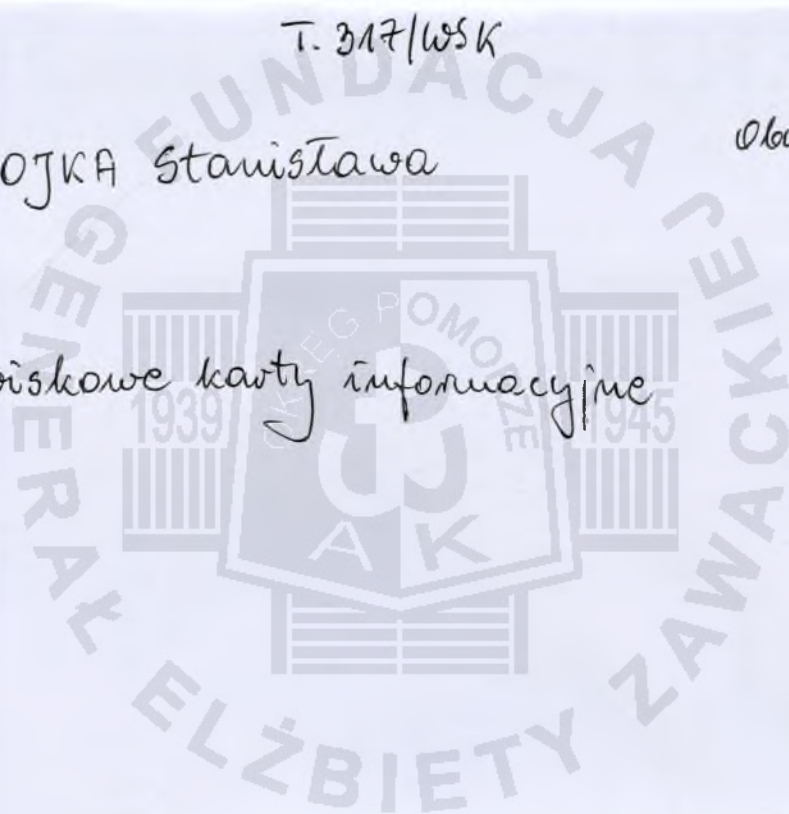
Wm.

T. 317/WSK

†SOJKA Stanisława

AK
śląsk
Olb. Sosnowiec

̄ Nazwiskowe karty informacyjne



Sosnowiec

+ Sojka Stanisław

nr 26 VII 1913 w Sosnowcu, druczy ulke

Zam. Sosnowiec, Stal pstr. 3

kurier ZWZ

zł Stawnik

Kom. H. K.

1. lista Gorko Katar... poz 136

2. pismo Museum Gorko do ZI z III-81
ze S.S. nie figuruje w aktach

rel. 13/58

26/51

SOJKA STANISŁAWA

źródła: Nauczyciele śląscy polegli i zamordowani w latach okupacji hitlerowskiej, Kędryna, Szefer, ŚIN-K-ce 1971 str. 102

Sojka Stanisława ur. 26 lipca 1913 r. w Sosnowcu. Nauczycielka w rodzinnym mieście, w latach okupacji hitlerowskiej uczestniczka ruchu oporu w szeregach Związku Walki Zbrojnej. Aresztowana w 1942 r., więziona w policyjnym więzieniu śledczym w Mysłowicach, następnie w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, gdzie zginęła. / Mat ZNPr 365365, ZO ZNP s. 343, 431MZD MEL /

rel 13 SI

Sosnowiec
00B - ZWZ - PK

+ Sotke Stanisława

nr. 26 VI 1912 w Sosnowcu, c. rodzina Stanisława

myślak Sam hauer w Sosnowcu 1932

Zawód myślniczele Huta Miłowice

Sosnowiec

mez KS
mistr

0

PWK

Paq Spół

Kamp IX

1. IX w Sosnowcu

Konspiracyje

wolontari w f-ce domu "Radocha"
przem. kawiarni telefonicznej w Sosnowcu

Konspiracyje

Kontakty z rucio Półk w "Kuchni"
1940? do SOB - współpraca z L. Dehnel,
Gubiatow, Majanow^{ki}, Bourdinskiy T.

41/42 tajemnicze - kurierka inf. Sosnowiec
jedochte z piątym dni do 9/4

awant vi 42

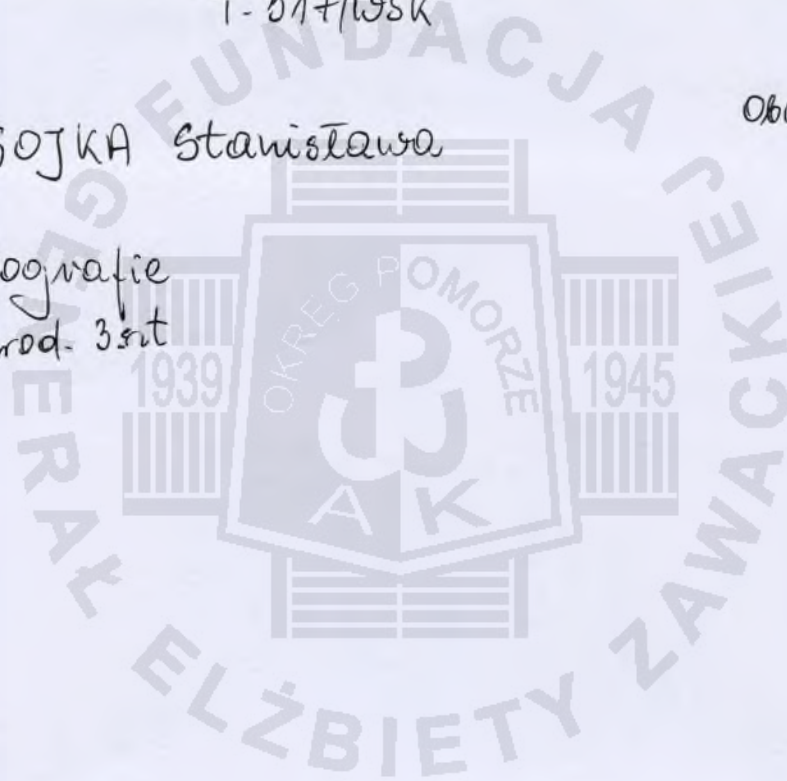
informaty
z album Simons z 19/10/42 z 22/8/42

T-317/WSK

SOJKA Stanisława

AK
ŚLĄSK
Obr. Sosnowiec

VI Fotografie
- reprod. 3 szt





Ostatni zdjęcie Stachny
z r. 1941 - z nią
to zrobiono mi
odbiitek.

24. II. 1980

ARCHIWUM

Elzbiety Zawackiej

poz. 13/V

data wpływu _____

+ Sijka Stansław, Sosnowiec



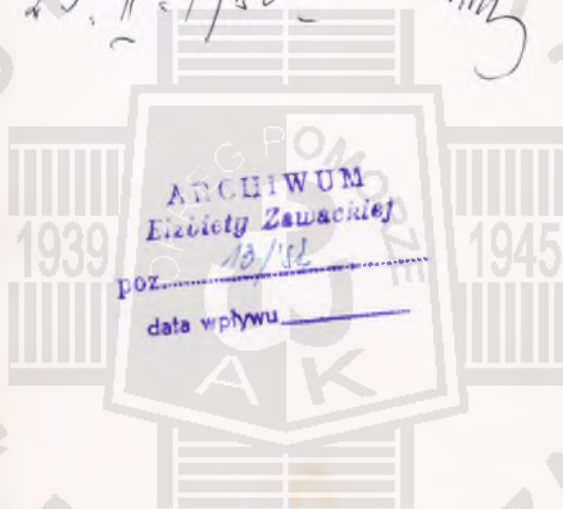




Zdjęcie Stachomy i męża
- nie pewnie 1936 lub 1937

25. II - 1980

Muz



ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
13/82
poz. _____
data wpływu _____

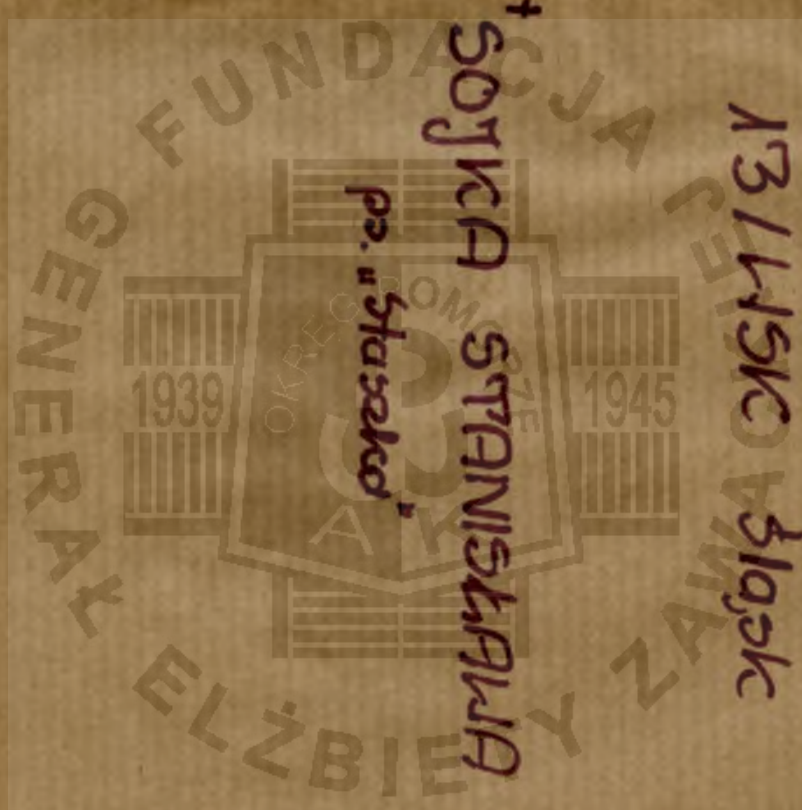
+ Sójka Stanisława, Sosnowiec

1P411C

1314151C 1939

SOJKA STANISLAWA

ps. "Słazak"



507 K17



507 K17

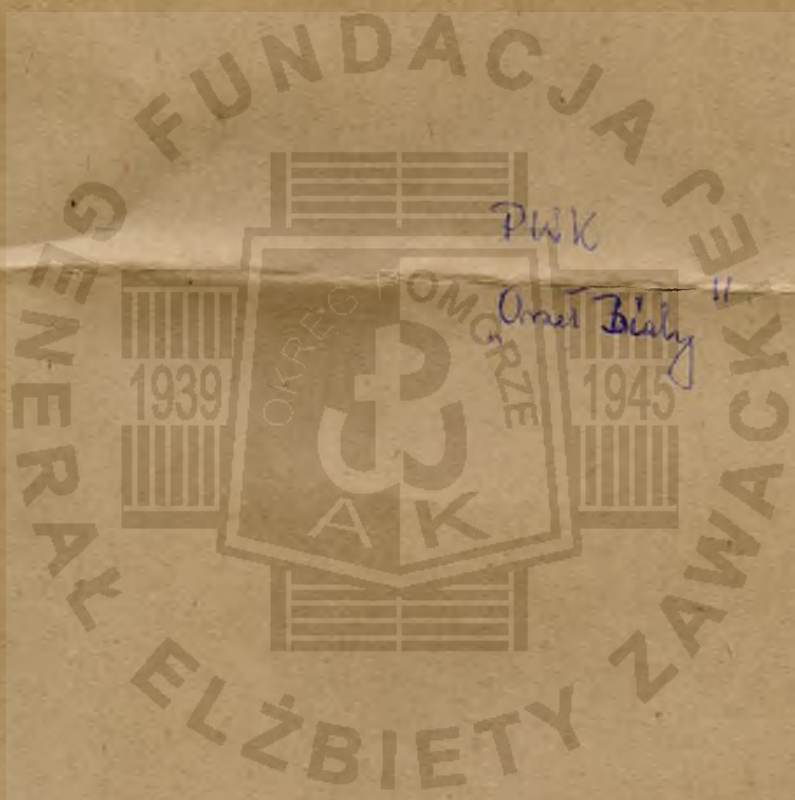
ARCHIWUM

Elżbiety Zawackiej

poz. 1PWK

data wpływu 13/WSK

śląsk



PWK

Amel Bialy

1945

+ 1942/
SOJKA
STANISŁAWA

Sonnowiec

† SOJKA STANISŁAWA





SOJKA STANISŁAWA